

CeHa, Jak to si

Jak to się stało? czas zapierdala
Ży cie wykręca kolejnego wała
Jak to się stało? wszystko się zmienia
Pozostają tylko po tym wspomnienia
Tyle się zmienia, tyle się zmieniło
Może lepsze ży cie ci się śniło?
Może wszystko padło ci naraz
Bo u mnie jak na razie ciągle gra gitara
Chociaż wszystko szybciej zapierdala
Nie rozumiesz mnie, no to człowiek nara
Hara puszczam na złe wspomnienia
Tylko te dobre z aniołkiem doceniam
Zero wkurwienia s-super-relaks
Jestem pojebany, niech mnie weźmie cholera
Nerami szarpię raz za czasu
Chcesz dobre bity dla mnie, daj mi więcej basu
Bez kwasu chociaż miejska zieleń wchodzi w grę
Nie zawsze uśmiechnięty, bo czasami mi się nie chce
I nie zmusisz mnie do tego
Wszystko zmienia się czasami, to nic złego
Ży cie budujesz jak klocki Lego
Mam swoje ży cie i nie wtrącaj się do niego
Jak to się stało? czas zapierdala
Ży cie wykręca kolejnego wała
Jak to się stało? wszystko się zmienia
Pozostają tylko po tym wspomnienia
Czasem się zastanawiam jak to się stało
Wszystko to co było, być musiało
Mało tego, kiedy myślę płonie we mnie duma
Wszystko to co mam twoje ucho dzisiaj tu ma
Kto kuma? kto to jarzy? nie słuchaj plotkarzy
Wsypią cię gdy okazja się nadarzy
Masz kogoś, kto miłością cię obdarzy
Nie pal mostż w, nie przekopuj cmentarzy
Wiesz diabeł się smaży w piekle, patrzy wściekle
I czeka, masz przed sobą obcego człowieka
Nie ufaj mu zbyttnio, ży cie pły nie jak rzeka
Jak to się stało, że ja nie narzekam
Przyrzekam, że były ciężkie chwile
Ży cie w kolorze tak jak w kolorze motyle
Nie zostanę w tyle, wiem na co mnie stać
I na ile, a za ile to większego znaczenia nie ma
Jak to się stało, że ludzie mi mżwią - sien
Taka ściemna, taka, taka ściemna
Jak to się stało? czas zapierdala
Ży cie wykręca kolejnego wała
Jak to się stało? wszystko się zmienia
Pozostają tylko po tym wspomnienia
Jak to się stało? czas zapierdala
Ży cie wykręca kolejnego wała
Jak to się stało? wszystko się zmienia
Pozostają tylko po tym wspomnienia